

Sygn. akt III Ca 988/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lipca 2022 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 19 sierpnia 2021 r., sygn. akt I C 2242/20

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 988/21

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4 611,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 kwietnia 2020 roku oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, iż 5 marca 2020 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) o nr rej. (...). Sprawca był objęty ochroną ubezpieczeniową u pozwanej. Pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 7 341,78 zł. Powódka na podstawie umowy cesji zawartej z poszkodowanym nabyła wierzycelność przysługująca mu od zakładu ubezpieczeń. W ocenie powódki wypłacone dotychczas odszkodowanie zostało zaniżone, dlatego w pozwie dochodzona jest kwota stanowiąca różnicę pomiędzy odszkodowaniem należnym a faktycznie wypłaconym. Na koniec powódka wyjaśniła, że wzywała pozwaną do zapłaty, jednak bezskutecznie, co uczyniło złożenie pozwu koniecznym i uzasadnionym.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana w pierwszej kolejności podniosła, że w jej ocenie po stronie powódki brak jest legitymacji czynnej do występowania w niniejszym procesie ze względu na nieważność umowy cesji, z uwagi na brak causy do przeniesienia wierzycelności. Nadto podniosła, że poszkodowany został poinformowany o możliwości dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu za kwotę ustaloną w procesie likwidacji szkody i uzyskania pomocy w zakresie

dokonania naprawy za cenę aprobowaną przez ubezpieczyciela, a także wyższą, o ile spełnione zostaną określone warunki. W ocenie pozwanej poszkodowany nie współdziałał zatem należycie z zakładem ubezpieczeń, a tym samym doszło do naruszenia art. 354 k.c. Ponadto zdaniem pozwanej zachodzi potrzeba ustalenia czy i w jaki sposób poszkodowany dokonał naprawienia szkody i jaki był faktyczny koszt naprawy, tym samym powódka nie wykazała, aby koszt naprawy pojazdu, a za nim rozmiar poniesionej szkody przewyższał wartość otrzymanego odszkodowania. Ponadto w ocenie pozwanej zachowanie poszkodowanego, który nie skorzystał z proponowanego przez zakład ubezpieczeń sposobu naprawienia szkody należy oceniać w kategoriach przyczynienia się do zwiększenia rozmiaru szkody.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2021 zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w P. kwotę 4 586,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 kwietnia 2020 roku oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Sąd nadto zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 240,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, jak również nakazał zwrócić powodowi kwotę 76,70 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez powoda na poczet opinii biegłego, zapisanej pod pozycją 200/2021.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 5 marca 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego doszło do uszkodzenia samochodu marki B. o numerze rej. (...) ((...)), będącego własnością J. G.. Pojazd sprawcy szkody był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. w W.. Poszkodowany zgłosił pozwanej szkodę w dniu 5 marca 2020 roku.

Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 7 341,78 zł.

22 września 2020 roku poszkodowany J. G. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w P. umowę cesji, której przedmiotem była wierzytelność przysługująca zbywcy przeciwko (...) S.A. w W., wynikająca z dochodzenia należności z tytułu szkody z dnia 5 marca 2020 roku w pojeździe marki B. o nr rej. (...), w tym również co do wierzytelności przyszłych. Wierzytelność ta została zbyta za cenę 2000 złotych. Kolejno w dniu 30 września 2020 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. sprzedała nabytą wierzytelność powodce. O cesji wierzytelności informowano pozwaną, równocześnie wzywając ją do zapłaty.

Na zlecenie powódki została sporządzona kalkulacja naprawy pojazdu uszkodzonego marki B., z której wynika, że rzeczywisty koszt jego naprawy wynosi 11 952,80 zł brutto. Powódka w wiadomości e-mail z 12 października 2020 roku wezwała pozwaną do zapłaty brakującej kwoty odszkodowania zgodnie z załączonym kosztorysem.

Poszkodowany dokonał naprawy samochodu po zdarzeniu w warsztacie w M. przy użyciu części zamiennych. Kwota wypłaconego przez pozwaną odszkodowania wystarczyła poszkodowanemu na naprawę samochodu. Od daty nabycia pojazdu przez poszkodowanego samochód nie był uszkodzony przed zdarzeniem z 5 marca 2020 roku i poszkodowany nie wykonywał w nim żadnych napraw. W listopadzie 2020 roku poszkodowany sprzedał samochód B..

Celowe i uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego samochodu marki B. o nr rej. (...) ((...)) powstałe wskutek zdarzenia z dnia 5 marca 2020 roku wyniosły 11 928,38 zł brutto, przy uwzględnieniu części oryginalnych od producenta pojazdu i średniej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych obowiązującej na rynku lokalnym w kwocie 100/100 zł netto. Koszt naprawy uszkodzonego samochodu z wykorzystaniem dostępnych w dacie szkody części alternatywnych (zestawu kleju szyby trójkątnej drzwi tylnych prawych) wynosił 11 705,97 zł brutto.

Do naprawy uszkodzonego samochodu uzasadnione było użycie części oryginalnych, ponieważ zastosowanie tego typu części gwarantowało przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Użycie części alternatywnych do naprawy obniżyłoby wartości pojazdu. Ponadto w dacie zdarzenia brak było na rynku części oznaczonych symbolem (...), jak również części alternatywnych „P, PJ” poza zestawem kleju szyby trójkątnej drzwi tylnych prawych. Wypłacone przez pozwaną odszkodowanie w toku likwidacji szkody nie pozwalało na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed

szkody, ponieważ pozwany zastosował rabaty na materiał lakierniczy i części zamienne i nie uwzględnił wszystkich niezbędnych elementów wymaganych do przeprowadzenia restytucji pojazdu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powoda w oparciu o art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., art. 805 k.c., art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 i art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Następnie Sąd wskazał, że pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady a podniesiony przez nią zarzut braku po stronie powódki legitymacji czynnej do występowania w niniejszym procesie nie był uzasadniony albowiem umowy cesji wierzytelności przedłożone przez powoda zawierają wszystkie istotne elementy zgodnie z art. 509 k.c.

Sąd wyjaśnił, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu, przy czym, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sąd podkreślił, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody, tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy, czy w ogóle zamierza ją naprawiać, a także z zaangażowaniem jakich środków pieniężnych ewentualną naprawę dotychczas przeprowadził.

Ponadto Sąd wyjaśnił, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać takiego sposobu naprawy, który będzie najtańszy, lecz może skorzystać z każdej z dostępnych na rynku możliwości naprawy pojazdu, pod tym jedynie warunkiem, że zakres i standard naprawy uzasadniony jest ekonomicznie, a koszt naprawy nie będzie przekraczał normalnej wartości napraw o takim zakresie i standardzie.

Z tych względów Sąd uznał, za nietrafiony zarzut pozwanego, że oferował poszkodowanemu informację o możliwości zorganizowania naprawy bez konieczności angażowania środków finansowych poszkodowanego w serwisie należącym do sieci naprawczej (...) S.A. i poszkodowany z tej oferty nie skorzystał. Sąd stwierdził, że skoro do poszkodowanego należy decyzja, czy w ogóle dokona naprawy pojazdu, to tym bardziej ma on prawo do wyboru warsztatu naprawczego, do którego ma zaufanie i nie ma on obowiązku skorzystania z warsztatu wskazanego przez ubezpieczyciela.

Sąd wskazał także, że fakt naprawienia pojazdu przez poszkodowanego nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc - kosztem przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Również okoliczność, że poszkodowany sprzedał samochód B. po zdarzeniu, nie ma wpływu dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu albowiem zbycie samochodu jest uprawnieniem właściciela i skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania.

Po wyjaśnieniu zasadności odszkodowania Sąd wskazał, że istota sporu sprowadzała się do kwestii, czy odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, w którym w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy określone elementy i zachodziła konieczność ich wymiany na nowe, powinno być ustalone według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, czy przy zastosowaniu części zamiennych. Sąd zwrócił uwagę, że wśród ubezpieczycieli wykształciła się praktyka ustalania wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe według cen części nieoryginalnych, nawet jeśli uszkodzeniu uległy części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a poszkodowany nie wyraził zgody na ustalenie świadczenia odszkodowawczego według cen części alternatywnych. Sąd uznał, że wykorzystanie części oryginalnych zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami i regułą winno być ustalanie odszkodowania według cen części oryginalnych, a uprawnienie to winno być niezależne od stanu samochodu oraz faktu, że na rynku są dostępne tzw. części alternatywne. Z tych

względów Sąd przyjął za zasadne ustalenie wysokości odszkodowania według wartości części nowych oryginalnych, gdyż pozwana nie wykazała, aby części uszkodzone były inne niż oryginalne oznaczone symbolem O.

Sąd przyjął, w oparciu o opinię biegłego, że wysokość szkody wynosi 11 928,38 zł brutto. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel wypłacił już odszkodowanie w kwocie 7 341,78 zł, a w związku z tym, do pełnego zrekompensowania szkody w pojeździe pozostało 4586,60 zł i takie żądanie pozwu zostało uwzględnione, w pozostałym zakresie (24,42 zł) oddalając powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi pozwaną w całości, bowiem powód uległ jedynie w nieznaczej części swego żądania (wygrał proces w 99%).

Na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał zwrócić powodowi niewykorzystaną część zaliczki.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.: art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i a) przyjęcie ,że powód wykazał ,że szkoda , będąca następstwem uszkodzenia pojazdu jest wyższa niż wypłacone przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie pomimo , iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje rzeczywistych koszty naprawy pojazdu na kwotę 11.928,38-zł (wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie w wys.7.341,78-zł oraz zasądzona przez Sąd dopłata kwoty 4.586,38-zł), oraz b) ustalenie wysokości szkody w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy pojazdu , wynikające z opinii biegłego pomimo ,że poszkodowany potwierdził, że naprawa pojazdu została faktycznie dokonana i że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie wystarczyło na naprawę pojazdu.

Nadto zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 361 k.c. w zw. z art 6 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd I instancji ,że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe w łącznej wysokości 11.928,38-zł (wypłata w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 7.341,78-zł oraz zasądzenie przez Sąd dopłaty kwoty: 4.586,38-zł) pomimo ,iż poszkodowany zeznał ,że do naprawy pojazdu wystarczyło odszkodowanie wypłacone przez pozwanego a nadto ,że przysługującą mu wierzytelność zbył za kwotę 2000-zł, która to kwota mogła zostać wykorzystana na naprawę pojazdu a także przyjęcie w konsekwencji ,że hipotetyczny koszt naprawy pojazdu w wys. 11.928,38-zł (wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie w wys.7.341,78-zł oraz zasądzona przez Sąd dopłata kwoty 4.586,38-zł) stanowi normalne następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 5.03.2020r za skutki, którego odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany, co skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem powoda,

b) art. 509 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do skutecznego przeniesienia wierzytelności pomimo ,że poszkodowany nie kwestionował wysokości przyznanego przez pozwanego odszkodowania,

c) art.361 k.c. w zw. z art 6 k.c. w zw. z art. 316 k.p.c. oraz art.233 k.p.c. poprzez przyjęcie ,że koszty naprawy pojazdu wynoszą 11.928,38-zł (wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie w wys.7.341,78-zł oraz zasądzona przez Sąd dopłata kwoty 4.586,38-zł) pomimo , że poszkodowany wskazał, że do naprawy pojazdu i do doprowadzenia go do stanu sprzed szkody wystarczyło odszkodowanie wypłacone przez pozwanego a ew. dochodzenie dalszych należności winno nastąpić z tytułu utraty wartości handlowe pojazdu , o co powód nie wniósł,

d) art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art 824¹ k.c. poprzez pominięcie okoliczności ,iż odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać wysokości szkody i nie powinno być od niej wyższe a w przypadku naprawy pojazdu winno odpowiadać rzeczywistym kosztom naprawy pojazdu,

e) art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 362 k.c. a także przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zwolnienie poszkodowanego z obowiązku minimalizacji szkody pomimo, że poszkodowany nie skorzystał z propozycji naprawy pojazdu za pośrednictwem pozwanego mimo wskazania przez pozwanego w kalkulacji kosztów naprawy, że naprawa pojazdu może zostać wykonana za kwotę, wynikającą z kosztorysu pozwanego, która to kalkulacja została doręczona powodowi oraz poprzez skorzystanie przez poszkodowanego ze znacznie droższej oferty powoda, co doprowadziło do niczym nieuzasadnionego zwiększenia rozmiaru szkody,

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przepisy prawne. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, nie mogły zostać jednak uznane za poczynione w sposób odpowiadający wymogom z art. 233 k.p.c.

Przepis art. 233 k.p.c. którego naruszenie zarzuciła powódka Sądowi Rejonowemu odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża mianowicie zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli zatem Sąd ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12)). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie jest więc wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11).

Wskazany powyżej kryteriom podlega również opinia biegłego. Przy czym, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 17 września 2009r., (I ACa 598/09), to co ją odróżnia od innych dowodów, to „szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.”

Postawione przez pozwanego zarzuty, zarówno ww. normy prawa procesowego, jak również prawa materialnego kwestionują de facto wysokość odszkodowania należnego powodowi.

Pozwany zarzucił również brak legitymacji czynnej, którą powód wywodził z umowy cesji z dnia 22 września 2020r. zawartej z J. G.. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. (§ 2) Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Podnieść zatem należy, że wierzytelność na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę

solo consensu, to jest przez sam fakt zawarcia umowy. Nadto, wierzytelność wynikająca z umowy ubezpieczenia jest wierzytelnością przyszłą i warunkową, której powstanie jest uzależnione od zdarzenia przyszłego i niepewnego, to jest od wystąpienia zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym, a także wierzytelnością, która przechodzi na cesjonariusza nie z momentem dokonania cesji, lecz z chwilą jej powstania. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015r. (I ACa 348/15, Legalis nr 1337831, wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 28 marca 2018r. (V CSK 398/17, M. (...) nr 10 str 556).

Przedłożona przez powoda umowa spełniała wskazane powyżej warunki a jej skuteczności w zakresie możliwości dochodzenia przez powoda „dalszego odszkodowania” również nie była wadliwa. Zwrócić bowiem należy uwagę, że odpowiedzialność pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku drogowego nie była negowana w toku postępowania i ma źródło w regulacji art. 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c. i postanowieniach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zawartej przez pozwanego ze sprawcą wypadku drogowego oraz w regulacji art. 822 § 4 k.c., uprawniającej poszkodowanego do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń. Na zasadach ogólnych rodziła ona po stronie pozwanego obowiązek zapłaty poszkodowanemu odszkodowania za wynikłe w jego następstwie szkody. Ich zakres wyznacza regulacja art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którą pozwany jest zobowiązany do zrekompensowania szkód, będących normalnym następstwem zdarzeń, z którego one wynikły.

Orzecznictwo zgodnie przy tym przyjmuje, że powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, nie publ., i z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273.00, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ.). Stosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może jednak żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r., V CKN 903/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ.). Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy.

Nadto podnieść należy, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019r., II CSK 100/18, PZP 2020 nr 2 str 26)

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z 20 czerwca 2012 roku (sygn. akt III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37) nie zawsze miarodajne jest wykorzystanie przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym, albowiem w niektórych przypadkach istotną cechą decydującą o restytucji - obok jakości części - jest samo pochodzenie części od producenta pojazdu. Odnosi się to w szczególności do pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw. Jednocześnie także szczególnie interes

poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, na przykład gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu takich części, a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, ewentualnie gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona.

Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wskazał także, że nie można wykluczyć rezygnacji z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym, których producent zaświadczy, że są one tej samej jakości co komponenty, które są lub były stosowane do montażu danych pojazdów samochodowych. W szczególności będzie to bliższe zasadzie pełnej restytucji, gdy część o porównywalnej wartości, objęta gwarancją jej producenta, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która przez uszkodzenie była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować pod względem użyteczności i ryzyka nawet z częściami nowymi o porównywalnej wartości. Podobnie jest w wypadku części o prostej konstrukcji, których zdadność do pełnej restytucji jest możliwa do oceny bez skomplikowanych badań. Zawsze jednak trzeba ocenić czy poszkodowany nie ma szczególnego interesu w wykorzystaniu do naprawy części oryginalnych.

Ostatecznie w każdej konkretnej sprawie należy ocenić powyższe okoliczności związane z zastosowaniem regulacji art. 361 k.c. i art. 363 k.c. Jednocześnie przywrócenie stanu poprzedniego polega na odzyskaniu (przez naprawę lub odtworzenie) użyteczności i walorów estetycznych sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNCP 1981/10/186), co nie oznacza jednak stanu identycznego (wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2003 roku, sygn. akt V CKN 1690/00). Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na naprawę pojazdu.

Nadto unormowania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączeń określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz.U. Nr 198, poz. 1315) dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych. Nie można więc na podstawie przepisów tego rozporządzenia ograniczyć prawa poszkodowanego do odszkodowania w pełnej wysokości, jak również uniemożliwić mu naprawę przy pomocy części oznaczonych symbolem O. Poszkodowany może bowiem żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszelkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym koszty te muszą być odnoszone do każdego indywidualnego przypadku, inna bowiem jest sytuacja, gdy w pojeździe uległy uszkodzeniu lub zniszczeniu części oryginalne, które także w braku uszkodzenia wcześniej czy później i tak musiałyby zostać wymienione ze względu na naturalny proces zużywania, a inna, gdy uszkodzeniu lub zniszczeniu uległy części oryginalne, których okres trwałości odpowiada żywotności samego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Jednocześnie szczególny interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu wówczas, gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, a kontynuacja takiej "historii" pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, lub też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona. (Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt III CZP 85/11, opublik. w OSNC z 2013 r. Nr 3, poz. 37).

Mając zatem na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że wartość szkody została prawidłowo ustalona przez Sąd I instancji. Niewątpliwie okoliczności dotyczące zakresu ustalenia odpowiedzialności pozwanego wymagały wiadomości specjalnych. Sąd ten dopuścił dowód z opinii biegłego na podstawie którego ustalił zarówno wartość szkody jak również konieczność zastosowania części oryginalnych ze względu na brak, co od zasady, dostępnych na rynku części zamiennych jak również wskazał, że stawka roboczogodziny przyjęta przez pozwanego jest znaczenie zaniżona. Pozwany, pomimo zobowiązania do zgłoszenia umotywowanych zastrzeżeń, nie zgłosił do niej zastrzeżeń.

Skoro zatem opinia biegłego odznaczała się rzetelnością oraz w swej treści nie była niespójna logicznie, nie było podstaw do przyjęcia wniosków odmiennych.

Z tych względów apelację pozwanego należało oddalić jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a to wobec oddalenia apelacji pozwanej i braku podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono przy uwzględnieniu § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r. poz. 265).

SSO Andrzej Dyrda